MOTIEJUS VALANČIUS

RAŠTAI

I



VILNIUS · 1972

IŠ LAIŠKŲ

LAIŠKAI J. GINTILAI

1

Jaśnie Wielmożnemu Panu i zawsze Dobrodziejowi Bakałarz i chwalibóg Maciej Ogromną czołobitność składa!

List którym JW Pan zaszczycić mię raczył, tak mi przypadł do smaku, jak kasza ze szwedami głodnemu. Zazdroszczą mi związków z JW Panem, a ja ufny w protekcyi tak wysokiej osoby rosnę jak ciasto hałunem zaprawione. Co się dotycze interessu mi poruczonego: oddałem wizytę wszystkim łapserdakom co na ulicy powtarzają: „przedaję, przedaję książki", lecz tak byłem nieszczęśliwy że jedną tylko sporą wprawdze znalazłem księgę, ktorą tu przyłączam. Wypisałem też list żądany. Co się zas dotycze Leona Kreuzé i innych których JW Pan potrzebuje, znajdze u kanonika Giniatta. Dziwno mi dla czego dotąd o tem nepisał do JW Pana, przyżekł bowiem natychmiast raportować. Złożyłem tam podobno 23 dziełka i przyłączyłem spis mą ręką podpisany. Oczem wszystkim donosząc z przyjemnoscią wyznaje, że jestem i być pragnę zawsze sługą.

Wołonczewski

Wilno 1841 r. Lutego 4 d.

Maloningajam Ponui ir visados Geradariui reiškia didžiausią nusižeminimą bakalauras ir dievogarba Motiejus*!

Laiškas, kuriuo Maloningasis Ponas teikeisi mane pagerbti, man patiko, kaip alkanam košė su švedais. Man pavydi ryšių su Maloninguoju Ponu, o aš, pasitikėdamas

tokios aukštos personos protekcija, pučiuosi kaip tešla nuo alūno. Pavestuoju man reikalu padariau vizitą visiems valkatoms, kartojantiems gatvėje: „Parduodu, parduodu knygas!" Deja, taip nepasisekė, kad teradau vieną, tiesa, didoką knygą, kurią čia pridedu. Taip pat išrašiau reikalautąjį raštą. Leoną Kreuzę ir kitus*, kurių Maloningajam Ponui reikia, rasi pas kanauninką Giniotį. Keista, kodėl iki šiol apie tai nerašė* Maloningajam Ponui, kadangi prižadėjo tuoj pat pranešti. Ten sudėjau, rodos, 23 veikalėlius ir pridėjau pasirašęs sąrašą. Apie visa tai pranešdamas, su malonumu prisipažįstu, jog esu ir visados trokštu būti tarnu.

Volončevskis

Vilnius, 1841 m. vasario 4 d.

2

Jaśnie Wielmożny Panie!

Z powodu zbliżającej się uroczystości S-o Jana Złotoustego miło i przyjemne mi jest wyznać, że pragnę i błagam Wszechmocnego: aby JW Pan osiągnął pomyślnie cel życzeń swoich, cieszył się spokojnością we względzie fizycznym i umysłowym, dalekim był od wszelkich zmartwień; wreszcie w czerstwem zdrowiu żył co najdłużej dla szczęścia wiernych, których zarząd JW Panu został poruczony. Dawny szacunek i przywiązanie moje ku Arcy Zacnej osobie JW Pana oparte na doświadczonych dobrodziejstwach; spodziewam się, że potrafi JW Pana przekonać, iż w życzeniach moich niema i cienia obłudy.

Nie dawno poczciwy prałat Krzyżanowsky doręczył mi ładne Direktorium, łącząc do niego, w imieniu JW Pana powinszowanie nowego roku. Ta podwójna grzecz-

ność i pamięc JW Pana nader mię zawstydziła; znam się przeto do winy, bijąc się w piersi powtarzam mea culpa i nadal szczerą obiecuję poprawę. W końcu za Direktorium najszczersze składam podziękowania.

Do powinszowania za pozwoleniem JW Pana przyłącze nowiny nasze, z kąd inąd zapewne już wiadome, jako to:

Że przed Bożem narodzeniem mieliśmy szczęście w murach akademii widziec Najjaśniejszego Pana. Cesarz obejrzał wszystko, był nader kontent, my nauczyciele zostalismy przez JW Rektora przedstawieni osobiście Naj. Panu, i posłyszeć z ust Jego że to wszystko co dotąd o nas słyszał, czyni dla nas honor. Zabawił więcej pół godziny i pojechał.

Że poźniej w dni kilka, przybył do nas Hr. Protassów i także odwiedził zakład. Kilka razy mieliśmy też ukontentowanie przymować u siebie JW Ministra Perowskiego.

Ks. prałat Fiałkowski przybył do stolicy, i stanął u księży pijarow. Prałat Minski Walter i Dziekan Minskiej dyecezyi Dąbrowski, zostali obdarzeni napiersnemi krzyżami, takiemi jakie my mamy.

Ja zawarłem związki z pan[em] Szymonem, pracujemy junctis viribus nad żmudzką literaturą, o nuż co i zrobimy.

O księdzu Przyjałgowskim pijarowie żadnej wiadomości nie mają, krążą tylko powieści, że gdzieś koło Wiłkomierza zabity został przez Żyda.

Zimę mamy umiarkowaną, sniegu nienazbyt wiele.

Do tego wszystkego com dotąd wyraził łączę moje szczere wyznanie, że jestem z najgłębszym szacunkiem Jaśnie Wielmożnego Pana uniżonym sługą.

Wołonczewski

Peter[burg] 1845 r. Stycz. 21 d.

P. S. Alumn Kajetan Rupejko mocno chorował, tak że niemieliśmy już nadziei widziec go zdrowego. Dopiero jednak zaczyna już wyłazić z infirmaryum i sił nabierać.

Maloningasis Pone!

Ryšium su artėjančia šv. Jono Auksaburnio švente*, man miela ir malonu prisipažinti, jog trokštu ir meldžiu visagalį, kad Maloningasis Ponas laimingai pasiektum savo norų tikslą, džiaugtumeis sveikata ir dvasios ramybe, neturėtum jokių sielvartų, pagaliau žvalus ir stiprus gyventum kuo ilgiau laimei tikinčiųjų, kurių valdymas pavestas Maloningajam Ponui. Sena mano pagarba ir prisirišimas prie visų garbingiausios Maloningojo Pono asmenybės remiasi patirtomis geradarystėmis. Viliuosi galėsiąs įtikinti Maloningąjį Poną, jog mano linkėjimai neturi nė šešėlio veidmainystės.

Neseniai dorasis prelatas Kšižanovskis įteikė man dailų direktoriumą*, pridėdamas Maloningojo Pono vardu naujametinius pasveikinimus. Ta dviguba malonė ir Maloningojo Pono dėmesys mane labai sugėdino. Suprantu esąs kaltas, mušdamasis į krūtinę kartoju mea culpa* ir nuo šiol žadu sąžiningai pasitaisyti. Nuoširdžiausiai dėkoju už direktoriumą.

Maloningajam Ponui leidžiant, prie pasveikinimo pridedu tokias mūsų naujienas, tikriausiai iš šen bei ten jau žinomas.

Prieš Kalėdas turėjome laimės tarp akademijos sienų matyti Šviesiausiąjį viešpatį; imperatorius viską apžiūrėjo, buvo labai patenkintas; mus, mokytojus, Maloningiausias rektorius pristatė Šviesiausiajam viešpačiui asmeniškai, ir išgirdom iš jo lūpų, jog viskas, ką iki

tol apie mus girdėjo, daro mums garbę. Užtruko daugiau negu pusę valandos ir išvažiavo.

Vėliau, po kelių dienų, pas mus atvyko grafas Protasovas* ir taipogi aplankė įstaigą. Keletą kartų turėjome malonumą priimti taip pat Maloningąjį ministrą Perovskį.

Kun. prelatas Fijalkovskis atvyko į sostinę ir apsistojo pas kunigus pijarus. Minsko prelatas Valteris ir Minsko vyskupijos dekanas Dombrovskis apdovanoti antkrūtininiais kryžiais — tokiais, kaip kad turime mes.

Aš užmezgiau ryšius su ponu Simonu*, junctis viribus* triūsiame prie žemaičių literatūros, gal ką nors ir padarysime.

Apie kunigą Prialgauskį pijarai neturi jokios žinios, tiktai sklinda legendos, kad kažkur apie Ukmergę jį užmušė žydas.

Žiemą turime saikingą, sniego ne per daug.

Prie visko, ką iki tol pasakiau, pridedu nuoširdžiausią prisipažinimą, kad, giliausiai gerbdamas, esu Maloningojo Pono žemiausias tarnas.

Volončevskis

Peterburgas, 1845 m. sausio 21 d.

P. S. Aliumnas Kajetonas Rupeika taip sunkiai sirgo, kad jau nebesivylėme regėti jį sveiką. Vis dėlto dabar jau pradeda išlįsti iš infirmarijaus ir atgauti jėgas.

3

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Interess JW Pana dotąd niestanął u kresu. Po wyrozumieniu zamiarów Ministerstwa zrobiłem przedstawienie, w którem prosiłem aby JW Panu zostawione były

Olsiady z całemi ugodyami i młynem dla siebie zaś aby wydzielono kawał ziemi w blizkości Worn, aby dane były pieniądze na ukończenie domu biskupiego w Worniach i t. d. W krótce wrzeczy samej wyszło rozporządzenie do Ministra finansów, ażeby JW Panu opłacona była pensya biskupia do 24. Lutego, t.j. do dnia wyświęcenia się mojego, od tąd zaś aby opłacono 2 000 r.s. jako n. suffraganowi. Co się, dotycze Olsiad dotąd panuje głuche milczenie, musiano przedstawić Najjaśniejszemu Panu. W Ministerstwie złe przyjęto przedstawienie JW Pana względem ugodii duchowieństwa — należało interess ten mnie zostawić, albo całkowicie nic nierobić — tu się lękają, aby okoliczność ta niepozbawiła JW Pana ugodii. Zresztą czas wszystko rozwiąże.

Dnia 5. Marca miałem szczęście się przedstawić się Najjaśniejszemu Panu sam jeden. Potem byliśmy na chrzcinach w pałacu. Wyjadę ze stolicy podobno 26. Marca, rozmaite interessa wstrzymują, chciałbym co najrychlej swoich oglądać. W stolicy jeszcze zima. Biskup Hołowinski niedomaga, cierpi na gardło, p. Dowkont ma osiąsdż w Worniach przy mnie. JW Błudowi w imieniu pańskiem kłaniałem, przyjął najlepiej i rozpytywał o zdrowiu i zajęciach się JW Pana. W nim JW Pan największą ma podporę, i w biskupie Hołowinskim który też pragnie wszelkiego dobra dla JW Pana. Otoż i nowiny moje do których łącze to wyznanie, że jak zawsze tak i dopiero jestem z prawdziwym szacunkiem Jaśnie Wielmożnego Pana sługą.

S. Peterzburg 1850 r. Marca 18 d. Maciej biskup

Maloningasis Pone Geradari!

Maloningojo Pono reikalas iki šiol nebaigtas. Patyręs ministerijos ketinimus, pateikiau siūlymą, kuriuo prašiau, kad Maloningajam Ponui būtų palikti Alsėdžiai su visa nauda ir malūnu, o sau — kad būtų paskirtas gabalas žemės netoli Varnių, duota pinigų vyskupo namams Varniuose užbaigti ir t. t. Veikiai šiuo reikalu buvo įsakyta finansų ministrui, kad vyskupo alga Maloningajam Ponui būtų mokama iki vasario 24-tos, t. y. iki mano įišventinimo dienos, o nuo to laiko kad būtų sumokėta 2000 sidabro rublių kaip nominatui sufraganui. Dėl Alsėdžių iki šiol viešpatauja gūdi tyla, reikėjo pristatyti Šviesiausiajam viešpačiui. Maloningojo Pono teikimas dėl dvasininkijos ministerijoje priimtas blogai — tą dalyką reikėjo palikti man arba visiškai nieko nedaryti. Čia bijomasi, kad ši aplinkybė nepaliktų Maloningojo Pono be naudos. Pagaliau viską išspręs laikas.

Kovo 5 d. turėjau laimės pats vienas prisistatyti Šviesiausiajam viešpačiui. Po to krikštynoms buvome rūmuose. Iš sostinės išvažiuosiu kovo 26 d.— sulaiko įvairūs reikalai. Norėčiau kuo greičiau matyti savuosius. Sostinėje tebėra žiema. Negaluoja vyskupas Holovinskis, serga gerkle. Ponas Daukantas turi apsigyventi Varniuose, pas mane. Maloningajam Bludovui* Pono vardu nusilenkiau, priėmė kuo geriausiai ir klausinėjo apie Maloningojo Pono sveikatą bei darbus. Didžiausia Maloningojo Pono parama yra jis ir vyskupas Holovinskis, kuris irgi trokšta Maloningajam Ponui visokiausio labo. Štai ir mano naujienos, prie kurių pridedu prisipažinimą, jog kaip ir visados, taip ir dabar, su tikra pagarba esu Maloningojo Pono tarnas.

Vyskupas Motiejus

Sankt-Peterburgas, 1850 m. kovo 18 d.

LAIŠKAS S. DAUKANTUI

Maloningas Pone!

Du Tamstos laiškus su užsiganėdinimu aplaikiau — prie pirmo daėjo į mano rankas du egzemplioriai knygutės apie išdirbimą tabako ir apynių* — parašytos nesulygintinai lengvesniu liežuviu, kaip pirmesni Tamstos darbai. Už šią dovaną labai, labai dėkavoju. Antrame laiške išreikšta, kad tie veikalai yra ir Rygoj,— tur būt, nori, kad pargabenčiau juos į Žemaitiją — ką ir galiu padaryti, kadangi Tamstos kasoj jau yra apie desėtkas rublių.

Iš lietuviškai-žemaitiškų naujienų tiktai tą galiu danešti, kad raštas mano jau išėjo iš po spaudos*. Ponas Zavadskis Vilniuj atmušė 1 500 egzempliorių — kiekvienas susideda iš dviejų tomų; pardavinėsiu po 1 sid. rubl. Dar tik 5 egzemplioriai man prisiųsta, kaip tik ateis transportas, neužmiršiu ir Tamistą apdovanoti savo darbu.

Apart to vikaras kun. Šurevyčia* išguldė ant žemaitiško liežuvio ir išdavė po vardu „Maldos ant didžiosios nedėlios". Yra tai maža, kaip elementorius, knygutė, kurią išdavėjas išdalino dykai.

Kun. Prialgauskis be perstojo rašo*, bet viską lenkiškai. Nevienas ir ant manęs rūgoja, kad nelenkiškai išdaviau.

Kun. Montvidas, Sedos klebonas, visą pavasarį serga — turėjo vienoj ausyj šunvotę ir ant jos visiškai apkurto — dabar jaučia skaudėjimą kitoj ausyj,— žodžiu, organizmas jo silpsta. O gaila, nes žmogus yra labai doras.

Kun. Daukšos be mūsų nieks neatspausdins*,— kad pralobčiau, gyventume iš pusės ir uždėtumėme Žemaitišką akademiją — ką duok dieve!

Mūsų nominatą užponavo skūpumas*, gvoltu rėkia, kad reikia kur išleisti pinigą; užtat nuo jo dėl literatiškų reikalų jokios pagelbos tikėtis negalime.

Pavasarį turime labai ankstyvą ir šiltą, tik dabar pradėjo ponavoti šalnos. Užderėjimų galima tikėtis gerų. Vasaroją jau pora nedėlių kaip sėja.

Tą išreiškė didelis guodotojas ir mylėtojas Tamstos ypatos

Motiejus

Varniuose, 23 balandžio 1848 m.

LAIŠKAI A. ZAVADSKIUI

1

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Mile pismo łaskawego Pana otrzymałem: kontent jestem że nasze grzymoły się drukują. We względzie rozrachunku pisałem i powtarzam że zawodu nie będzie. Czekam na książeczki *Istoria sena istatima*. W tem tylko nie dobrze że *Żine* dotęd powtórnie się nie drukuje. Miałem zamiar nie pokazywać ludowi Historijki, poki nie nasycę broszurą Żine, o to dla tego ażeby wielością od razu nie zrazić. Jakkolwiek bądz W. Pan powinien postarać się o papier i wydrukować nie mniej 15 000 bo nie wątpliwa rzecz że lud zna y rozbierze. Na jednę parafią blizko tysiąca potrzebują — coż dzis wijdzie na parafii 220? Z miejsca swego nie mogę sam zajmować się wyprzedażą książek dla mych dycezanów potrzebnych, ztąd też upoważniłem do tej pracy JKs. Raczkowskiego professorza mojego seminaryum. Po otrzymaniu pisma Pańskiego wezwałem do siebe rzeczonego kapłana i ułożylismy ażeby odtąd brać książki żmudzkie już nie

od żydów, lecz od W° Pana. Man przeto nadzieję że się bliżej pokumamy.

Czy by się nie zdało W. Panu, założyć z professyi księgarnią w Worniach. Słyszałem że Pan Wolf typograf Peterburski o tem mysli, a my wolelibysmy W. Pana. Nawet nie szkodziłoby i drukarnią u nas założyć, jesliby tylko zwierzchność cywilna dozwoliła. Można u nas w rok zbyć książek za 40 000 rs. Wszakże taki ruch pieniężny wart jest projektu. Zostawuje tę rzecz uwadze Wielmożnego Pana którego szczerze cenię i poważam zawsze, życzliwy sługa

Maciej Biskup

M. Wornie, 1852 r. Listop. 30 d.

Maloningasis Pone Geradari!

Maloningojo Pono mielą laišką gavau. Esu patenkintas, kad mūsų keverzonės spausdinamos. Dėl atsiskaitymo rašiau ir kartoju, jog nuostolio nebus. Laukiu knygutės *Istoria sena istatima**. Tas tik negerai, kad *Žine* iki šiol pakartotinai nespausdinama*. Ketinau nerodyti žmonėms „Istorijėlės", kol nepasotinsiu brošiūra „Žine", todėl, kad iš karto neatgrėsčiau daugumu. Kaip nors turite, Maloningasis Pone, pasirūpinti popieriaus ir išspausdinti ne mažiau, kaip 15 000, nes neabejotina, kad žmonės žino ir išgraibstys. Vienai parapijai beveik tūkstanties reikia,— kiek šiandien išeis 220 parapijų? Dėl savo padėties negaliu pats imtis pardavinėti knygų, reikalingų mano diecezijos žmonėms, todėl įgaliojau tam darbui Šviesiausiąjį kunigą Račkauskį*, mano seminarijos profesorių. Gavęs Pono laišką, pasikviečiau minėtąjį kunigą ir susitarėme nuo dabar imti žemaitiškas knygas ne iš žydų*, bet iš Maloningojo Pono. Todėl turiu viltį, kad arčiau susikūmuosime.

Ar nereikėtų Maloningajam Ponui įsteigti pagal profesiją knygyną Varniuose. Girdėjau, kad ponas Volfas*, Peterburgo spaustuvininkas, apie tai galvoja, o mes labiau norėtume Maloningojo Pono. Netgi nekenktų ir spaustuvę pas mus įsteigus, jeigu tik civilinė valdžia leistų. Galima pas mus per metus išparduoti knygų už 40 000 sidabro rublių. Tokia juk pinigų apyvarta verta šio projekto.

Palieku tą reikalą dėmesiui Maloningojo Pono, kurį nuoširdžiai vertinu ir gerbiu. Visados nuolankus tarnas

Vyskupas Motiejus

Varniai, 1852 m. lapkričio 30 d.

2

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Przy niniejszem posyłam rękopis którego tytuł *Katekizma kataliku.* Jest to ten sam katechizm na litewski język przetłumaczony, który Pan Dobr. przeszłego roku wydrukował po polsku. Noty tylko zostały odrzucone.

Katekizma kataliku chcę miec 10 000 exemplarzy: chodzi tylko ażeby W. Pan o ile tylko można nie wysoką naznaczył cenę; bo dziełko przeznacz się nie dla Żmudzi lecz dla Litwy, a litewski lud i biedny i nie przywykł do czytania książek. Jak przeto na tym handlu wyjdę, nie wiadomo.

Lubo to dziełko drukować się będzie moim kosztem z tem wszystkiem nie bronię W^{u} Panu wydrukować i więcej na swoję rachubę. Jak mi się zdaję, pożyteczne byłoby i dla Litwinow mieszkających w powiecie Trockim. Wypadałoby W. Panu pomowić z kim należy. A któż zgadnie może i dla mnie będzie potrzeba więcej jak

10 000 exemplarzy, z tem wszystkiem dopiero proszę ażeby raczył wyliczyć wiele kosztować będzie odbicie rzeczonej liczby exemplarzy i mnie zakommunikować.

Po wydrukowaniu, będzie łaskaw swoim kosztem całą edycyą do Worn nadesłać, resztę zaś exemplarzy sprzedawać z wolnej ręki. Czekać będę rezolucyi.

Kończąc me pismo powtarzam moje prosbę o naznaczenie malej ceny za edycyą i wyznaję że jestem z pełnym szacunkiem

Wielmożnego Pana Dobrodzieja życzliwym slugą

Maciej Biskup

M. Wornie, 1853 r. Maja 2 d.

Maloningasis Pone Geradari!

Siunčiu rankraštį antrašte *Katekizma kataliku**. Tai yra tas pats katekizmas, išverstas į lietuvių kalbą, kurį Gerasis Ponas pernai išspausdinai lenkiškai. Tik gaidos išmestos.

„Katekizma kataliku" noriu turėti 10 000 egzempliorių, svarbu tiktai, kad Maloningasis Ponas kiek tik galima nustatytum nedidelę kainą, nes veikalėlis skiriamas ne Žemaičiams, bet Lietuvai, o Lietuvos liaudis ir neturtinga, ir nepratusi knygas skaityti. Todėl kaip išeis su šia prekyba, nežinia.

Nors šis veikalėlis bus spausdinamas mano lėšomis, prie viso to nedraudžiu Maloningajam Ponui išspausdinti ir daugiau savo apskaičiavimu. Kaip man atrodo, naudinga būtų tai ir lietuviams, gyvenantiems Trakų paviete. Derėtų Maloningajam Ponui pakalbėti su kuo reikia. O kas įspės, gal ir man reikės daugiau kaip 10 000 egzempliorių. Todėl dabar prašau, kad teiktumė-

tės apskaičiuoti, kiek kainuos minėto egzempliorių kiekio spausdinimas, ir man pranešti.

Išspausdinus būkite malonus savo lėšomis visą laidą išsiųsti į Varnius, o likusius egzempliorius pardavinėkite laisvai. Lauksiu atsakymo.

Baigdamas laišką, kartoju savo prašymą, kad nustatytumėte tiražui nedidelę kainą, ir reiškiu didžiausią pagarbą.

Maloningojo Pono Geradario nuolankus tarnas

Vyskupas Motiejus

Varniai, 1853 m. gegužės 2 d.

3

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Spieszę z odpowiedzią na mile pismo W. Pana; bo widzę że uprzednia korespondencya moja nabawila W. Pana kłopotu.

Otóż pożądane książki już zostały złokowane w domie moim. Niedostaje jedynastu exemplarzy, lecz o te policzymy się z Panem Schmidhauzenem. Przywiązanie moje do osoby W. Pana bynajmniej się niezmniejszyło; bo skoro kontrakt i ze strony W. Pana przyszedł do skutku, już niemam do Niego żadnej pretenzyi. Gdyż pisałem nie powadowany namiętnością gniewu lecz wsparty na sprawiedliwości proszę z tego boku zupełnie być spokojnym.

Skończyłem Żywoty Swiętych, będzie to broszura taka jak Historya Starego testamentu. Oddam ją W. Panu bez wszelkiej zapłaty ułoże się tylko z P. Szmidhauzenem o cienę. Za małą ceną dla tego gardłuję

ażeby pismo więcej się upowszechniło. Sądzę że i po nizkiej cenie kiedy wiele się przeda exempliarzy, ten sam byc może zarobek, a korzyść duchowna nierównie jest większą.

Pan Dowkont przygotował rękopis nakształt Robinsona. Zasyłam pasterskie błogosławieństwo dla całego domu W. Pana zostając z dawnym szacunkiem życzliwym sługą.

Maciej Wołonczewski Biskup

M. Wornie,
1854 r. Maja 22 d.

Maloningasis Pone Geradari!

Skubu atsakyti į mielą Maloningojo Pono laišką, nes matau, kad ankstesnioji mano korespondencija padarė Maloningajam Ponui rūpesčio.

Taigi pageidaujamosios knygos jau mano namuose. Trūksta vienuolikos egzempliorių, bet dėl jų susiskaičiuosime su ponu Šmidhauzenu*. Mano prisirišimas prie Maloningojo Pono nė kiek nesumažėjo; kadangi kontraktas įvykdytas ir iš Maloningojo Pono pusės, tai nebeturiu jokių pretenzijų. Kad rašiau vadovaudamasis ne pykčio aistra, o remdamasis teisingumu, prašau dėl to visiškai neabejoti.

Baigiau „Žyvatai šventųjų"*. Tai bus tokia brošiūra, kaip „Istorija seno įstatymo". Atiduosiu ją Maloningajam Ponui be jokio atlyginimo. Susitarsiu tik su ponu Šmidhauzenu dėl kainos. Maža kaina rūpinuosi todėl, kad raštas plačiau paplistų, manau, kad ir žemesne kaina, jei daug bus išparduota egzempliorių, uždarbis gali būti tas pats, o dvasinė nauda — nepalyginamai didesnė.

Ponas Daukantas paruošė rankraštį, sekdamas Robinzonu*.

Siunčiu ganytojišką palaiminimą visiems Maloningojo Pono namams, pasilikdamas su nuolankaus tarno sena pagarba.

Vyskupas Motiejus Volončevskis

Varniai, 1854 m. gegužės 22 d.

4

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

P. Dowkont jako człowiek stary i przytem literat stetryczał tak, że nieraz w życiu prywatnem zapędy jego muszę moderować. W demonstracyi rzeczy jakiej, lubi przesadzać. Domagając się *Istoria senoje* w obecności P. Kobylinskiego, nadużył imiania mego, bo niedałem mu żadnego poruczenia. I kiedy po otrzymaniu listu W. Pana zacząłem mu wymawiać, odpowiedział że to uczynił dla nadania żądaniu większej wagi. Lecz cóż robić, któż bez wady. Zkąd inąd bardzo jest dobry człowiek i do nauci przywiązany. Trzeba mu prosto darować. Z żydami P. Dowkont więcej interesu miec niechce; bo Dworzec przez domaganie się pieniędzy za niewyprzedane jeszcze exemplarze Żywota p. Jezusa, nader mu się naprzykrzył. A ja dawno to przewidując, zrzekłem się całkowicie i kłopotow i dochodów z tego dziełka. Nowej edycyi tegoż pisma zporządzać całkowicie nie życzę, gdyż do 7 000 exemplarzy jest jeszcze nieprzedanych a wszystkie plebanie zarzucone.

Kontent jestem że się pomnażają książeczki żmudzkie; że się drukuje Istoria senoje istatima. W rzeczy samej na rożne strony jei potrzebują. Bynajmniej tego niechcę ażeby W. Pan pracując znami w rozpotrzenianiu znajomości wiary, tracił i bankrutował. Gdyż W. Pan z

tego żyje. Można będzie przedawać to pisemko i po kopiejek 10, ale bardzo byłoby dobrze gdyby było oprawione choć w tekturkę.

Żywoty SS. przysłałbym i zapewnie niekto inny lecz W. Pan drukować będzie, tylko bieda z cenzurą — pokassuje rzeczy czysto katolickie.

Za pomięc o dniu imienia mego i za życzenia z tego powodu mnie złożone bardzo dziękuję.

Zawsze zprawdziwym szacunkiem Wielmożnego Pana Dobrodzieja życzliwy sługa

Maciej Wołonczewski Biskup

M. Wornie, 1855 r. Marca 4.

Maloningasis Pone Geradari!

Ponas Daukantas, būdamas žmogus senas ir, be to, literatas, pasidarė toks keistas, kad ne kartą jo privataus gyvenimo įpročius turiu suvaldyti. Įrodinėdamas kokį reikalą, mėgsta perdėti. Reikalaudamas „Istoria senoje", pono Kobylinskio akivaizdoje* piktam panaudojo mano vardą, nors nebuvau jam davęs jokio pavedimo. Ir kai, gavęs Maloningojo Pono laišką, ėmiau jam prikaišioti, atsakė, kad tai padaręs, norėdamas reikalavimui suteikti didesnės reikšmės. Bet ką padarysi, kas gi be ydos. Šiaip ar taip žmogus labai geras ir prie mokslo prisirišęs — reikia jam dovanoti. Su žydais ponas Daukantas daugiau reikalų nenori turėti, nes Dvorcas*, reikalaudamas pinigų už dar neišparduotus „Žyvatas pono Jėzaus" egzempliorius, per daug jam įkyrėjo. O aš, seniai tai numatydamas, atsižadėjau visiškai ir rūpesčių, ir pelno iš to veikalo. Paruošti naują to darbo leidimą stačiai nenoriu, kadangi dar yra apie 7000 egzempliorių neparduota ir visos klebonijos užverstos.

Esu patenkintas, kad gausėja žemaitiškų knygelių, kad spausdinama „Istoria senoje istatima". Iš tikrųjų iš visų pusių jos reikalauja. Anaiptol nenoriu, kad Maloningasis Ponas, padėdamas mums platinti tikėjimą, turėtum nuostolių ir bankrutuotum. Ypač kad Maloningasis Ponas iš to gyveni. Tas rašinėlis galima bus pardavinėti ir po 10 kapeikų, bet būtų labai gerai, kad būtų aptaisytas nors kartonu.

„Žyvatus šventųjų" atsiųsčiau, ir tikriausiai ne kas nors kitas, o Maloningasis Ponas spausdinsi, tik vargas su cenzūra — išbrauks grynai katalikiškus dalykus.

Už mano vardinių prisiminimą ir už linkėjimus ta proga labai dėkoju.

Visados su tikra pagarba Maloningojo Pono Geradario nuolankus tarnas

Vyskupas Motiejus Volončevskis

Varniai, 1855 m. kovo 4 d.

LAIŠKAI A. BARANAUSKUI

1

Miły Księże Antoni!

Już kilka przyjemnych jakim sam jesteś pism, otrzymałem od WM Pana, liczne jednak trudy których i końca niewidać niedozwoliły mi bydz grzecznym. Pojmujesz to i dla tego nieliczysz sobie za ubliżenie. Cieszę się i bardzo się ciesze że mój rodak, mój dyecezanin zasłużył na względy zwierzchności i miał zręczność widzieć uczonych zagranycznych. Korzyści z tej podróży odbiją się na uczniach akademii. Dwóch tylko lękam rzeczy: ażebyś przez zbytek pracy niestracił zdrowia i żebyś zajęty wyższemi rzeczami nie zapomniał

o Litwie. Wszak to od niepamiętnych czasów strona ta niema pisarza stąd też lud tameczny używa książek całkowicie żmudzkich. Potrzeba prze to ażeby pierwszy poswięcił swe prace współrodakom. Boże zapłać WM Panu za bardzo dobre życzenie z powodu nowego roku mi przesłane. Wszystko na swiecie mija; itaque consolamini in verbis istis.

Przyjm Księże Antoni upewnienie o mym szczerem do osoby WM Pana przywiązaniu z którem zostaje sługą

Maciej Wołonczewski Biskup

M. Kowno 1865 r. Stycznia 8 dnia

W. J. ksiądz Baranowski professor w duchownej Akademii

P. S. Żyjemy już w Kownie: prałaci Krzyżanowski, Dobszewicz i Giedrojc zajęli swe kwatery. Bitowt chory pozostał do czasu w Worniach. Biskup Beresniewicz osiadł w byłym klosztorze augustyanskim o 60 krokow odemnie. Konsystorz też przejechał. Seminaryum jeszcze w Worniach, bo w Kownie lokal niegotowy. Resztę urzędnikow katedralnych i konsystorskich dobieram. Otoż i nowiny dworu naszego.

Mielas kunige Antanai!

Nuo Maloningojo Pono gavau jau keletą malonių, kaip pats kad esi, laiškų, tačiau dėl gausių darbų, kurių galo nematyti, negalėjau atsilyginti tuo pačiu. Tai suprasi ir nepalaikysi įžeidimu. Džiaugiuosi ir labai džiaugiuosi, kad mano gentainis, mano vyskupijos žmogus nusipelnė vyresnybės dėmesio ir turėjo guvumo matyti užsienio mokslininkus*. Tos kelionės naudą patiria akademijos mokiniai. Bijausi tiktai dviejų dalykų: kad nuo

darbo pertekliaus neprarastum sveikatos ir kad, būdamas užsiėmęs aukštesniais reikalais, nepamirštum Lietuvos. Juk nuo neatmenamų laikų tas kraštas neturi rašytojo, dėl to tenykščiai žmonės naudoja tik žemaitiškas knygas. Todėl reikia, kad pirmasis pašvęstum savo darbus gentainiams. Tegu dievas atlygina Maloningajam Ponui už man atsiųstus labai gerus naujametinius linkėjimus. Pasaulyje viskas praeina; itaque consolamini in verbis istis*.

Priimk, kunige Antanai, patikinimą apie mano nuoširdų prie Maloningojo Pono asmens prisirišimą, su kuriuo pasilieku tarnu.

Vyskupas Motiejus Volončevskis

Kaunas, 1865 m. sausio 8 d.

Maloningasis kunigas Baranovskis, Dvasinės akademijos profesorius.

P. S. Gyvename jau Kaune*. Prelatai Kšižanovskis, Dobševičius ir Giedraitis užėmė savo butus. Bytautas serga, tuo tarpu paliko Varniuose. Vyskupas Beresnevičius įsikūrė buvusiame augustijonų vienuolyne, 60 žingsnių nuo manęs. Konsistorija taipogi persikėlė. Seminarija dar Varniuose, nes Kaune neparuoštos patalpos. Likusius katedros ir konsistorijos tarnautojus rankioju. Štai ir mūsų kiemo naujienos.

2

Reverendo Patri, Homileticae professori
salutem!

Habemus quidem catechismi linqua samogitica exerati varias editiones: sed haec omnia sunt tantum compendia; quare necessarius est nobis catechismus

plenus. Audivi Te quondam jam praeparasse: forsan manuscriptum huiusque servatur; sed imprimere modo Vilnae est imposibile: nam impraessio librorum lituanicorum permittituo tantum literis rusicis. Hisu vero imprestos libros quis emat et legat?

Generalis Gubernans Vilnensis modo permisit nobis praedicare ex sacro suggestu tantummodo juxta tuo [?] rem operis Pres. Proniewski polonice vero praedicantibus ex libris Białobrzeski et Filipecki. Insuper comisit mihi ut comporem praedictorum operum translationem lituanicam. Iam senio confectus nequeo it perficere; vos igitur in adjutorium provoco.

1. Tomus Białobrzeski iecidit in personam Rectoris Semin. Raczkowski.

2. In Tuam.

3. In Pres. Proniewski.

4. In Iosephi Dawidowicz.

Opera Filipecki ego, admanus habebo. Iń [?] ingens labor impositus humeris virorum qui apti sunt propria exarare opera pro urbanitate et amore quibus ductus omnia fausta mihi praecasti accurente die nominis mei; summas Tibi gratias ago.

Vale
Mathias Wołonczewski Episcopus

Nr 602
Civitas Cauna
1865 a Martii
2 die
Multum Reverendus
professor
Baranowski

P. S. Homiliae nimis longa abreviari per interpretem possunt,

Gerbiamam Tėvui, homiletikos profesoriui
sveikinimai!

Katekizmo žemaičių kalba turime įvairių leidimų, bet visi jie yra tiktai santraukos; todėl mums reikalingas pilnas katekizmas. Girdėjau, jog kadai Tu paruošei, ir, gal būt, rankraštis tebėra saugomas. Bet Vilniuje išspausdinti negalima, nes lietuviškas knygas spausdinti leidžiama tik rusiškomis raidėmis. O kas gi pirks ir skaitys šitaip spausdintas knygas?

Vilniaus generalgubernatorius neseniai leido* mums, šalia kun. Pronievskio darbų*, skelbti iš šventos sakyklos, aišku, sakantiems pamokslus lenkiškai — iš Bialobžeskio ir Filipeckio knygų*. Be to, skatino mane, kad parengčiau minėtųjų veikalų vertimą į lietuvių kalbą. Jau esu senatvės išvargintas ir negaliu to padaryti — taigi kviečiu padėti jus.

Pirmas Bialobžeskio tomas teko seminarijos rektoriui Račkovskiui.

Antras — Tau*.

Trečias — kun. Pronievskiui.

Ketvirtas — Juozapui Davidovičiui*.

Filipeckio veikalą aš turėsiu po ranka. Garbingas darbas uždėtas ant pečių vyrų, kurie patys gali rašyti savo darbus. Už malonę ir meilę, kurių skatinamas man linkėjai visokeriopos laimės ateinančiai vardo dienai, Tau didžiai dėkoju.

Lik sveikas.
Vyskupas Motiejus Volončevskis

Nr. 602
Kaunas 1865 m. kovo 2 d.
Didžiai gerbiamas profesorius
Baranovskis

P. S. Perdaug ilgus pamokslus vertėjai gali sutrumpinti.

LAIŠKAS F. KURŠAIČIUI

Clarissimo Professori Kurschat
Plurimam salutem!

Fateor me magnum ex litteris Tuis percepisse lituanice, quae mihi etiam cordi est. Tuum consilium peregrinandi ad nos optimum esse puto, tam enim vasta et implicationitus uberrima linguae lituanicae provincia vix ac ne vix quidem perscrutari possit, nisi propriis auribus percipiantur variae loquendi rationes, quae etiam in locis vulgo audiuntur. Eundum ergo est Tibi in gubernia Caunae, Vilnae et Augustoviae (Suwałki in regno polonico), quia per illa loco incolae sermone lituanico loquuntur. Per gubernium Caunense visitanda sunt praecipue haec loca: Rumszyszki, Ejragola, Wielona, Widukle, Retowo, Szkudy, Płungiany, Janiszki, Wiekszni, Nowemiasto, Birże, Rogowo, Onikszty, Kupiszki, Dusiaty, Rakiszki, Tauroginy.

Aprilis 3 (15) die 1872.
Caunae

Garsiausiam profesoriui Kuršaičiui
daug sveikinimų!

Prisipažįstu, jog iš Tavo raštų aš daug ką suvokiau apie lietuvių kalbos dalykus, kurie man yra taip pat labai mieli. Manau, kad Tavo nutarimas atvykti pas mus* yra geriausias, nes taip apleista ir pilna painiavos lietuvių kalbos provincija sunkiai gali būti ištirta, jeigu savo ausimis neišgirsi skirtingų šnektų, kurios paprastai girdimos įvairiose vietose. Taigi šitaip Tau bus Kauno, Vilniaus ir Augustavo (Suvalkai, lenkų karalystėje) gubernijose, kadangi čia visose vietose gyventojai kal-

ba lietuvių kalba. Kauno gubernijoje ypač aplankytinos šios vietos: Rumšiškės, Ariogala, Veliuona, Viduklė, Rietavas, Skuodas, Plungė, Joniškis, Viekšniai, Naujamiestis, Biržai, Raguva, Anykščiai, Kupiškis, Rokiškis, Tauragnai.

1872 m. balandžio 3 (15) d.
Kaunas

LAIŠKAS V. BERESNEVIČIUI

Miły Władysławie!

Po wydaleniu się mojem z Kowna Lipca 9. wieczorem, stanąłem w Królewcu. Przenacowałem, za nocleg zapłaciłem jedynascie talarow pruskich i 10. Lipca puściłem się w dalszą drogę. Tegoż 10. dnia wieczorem o godzinie 9. już byłem w Berlinie. Tu również porządnie za nocleg obdarli. W dalszej podróży przybylismy do Czeskiego miasteczka Karlsbaden. Jakie jest to miasteczko ten tylko może sobie dobrze wyobrazić, kto widział. Tu mi powiedziano że wody Karlsbackie są dla mnie za mocne i że trzeba jechać do Marienbadu. Pojechałem, podróż poł dnia zajęła. Tu ledwo szklankę uzdrowiającej wody wypiłem, dostałem aż miło dyaryi. Doktor wzbronił mi pic więciej do całkowitego wyzdrowienia. Publika jest agromna, miasteczko i naturalnie i sztucznie jest nader piękne. Trudno niewidząc coś podobnego wyobrazić. Jak pozdrowieję z nowu się wezmę od starego defektu kurować się, daj Boże szczęsliwie, zdaję się jednak że z czem wyjechałem z tem i powrócę. W kiszeni tylko będzie lekko. Jeżeli wod pic niebędę mogł, wczesnie powrócę, bo nacóż małbym tracić darmo pieniądze. Jeżeli zaś żołądek je zniesie

pobędę w Maryanbadzie miesiąc licząc od 14. Lipca. Jeżeli umrę, to mnie pochowają i nade mną zaspiewają. Jak się podróż udawała, opowiem po powrócie. To jest osobliwość że pisząc do was o pieniądze nieproszę. Wszyscy zas tu leczącysię inaczej postępują. Mój Fortunat wiernie służy ale jezdzi do Tryszek. Wody lekarskiej niepił, ale wszystkie wody są tu mineralne i piędzają przybywających. Język w Maryanbadzie zwyczajny niemiecki i francuzki, trudno jest znaleść niemcą coby głos ludzki sławianski rozumiał. Ruscy bardzo są radzi kiedy znajdą człowieka mowiącego po rusku i zaraz witają jako ziemlaka. To wyraził Was kochający Maciej Biskup z Marienbad w Czechas.

1874 r. Lipca 16. starego stylu.

Mielas Vladislavai!

Išvažiavęs iš Kauno, liepos 9 d., vakarą, sustojau Karaliaučiuje. Pernakvojau, už nakvynę sumokėjau vienuolika prūsiškų talerių ir liepos 10 d. leidausi į tolesnę kelionę. Tos pačios 10-tos dienos vakarą, 9 valandą, jau buvau Berlyne. Už nakvynę čia irgi nuplėšė padoriai. Keliaudami toliau, atvykome į čekų miestelį Karlsbadą. Koks tas miestelis — tegali gerai įsivaizduoti tas, kas jį matė. Čia buvo pasakyta, jog Karlsbado vandenys man per stiprūs ir kad reikia važiuoti į Marienbadą*. Išvažiavau, kelionėje sugaišau pusdienį. Šičia, vos išgėręs stiklinę gydančio vandens, gavau tiesiog nuostabią diarėją. Gydytojas uždraudė man daugiau gerti, kol nepasveiksiu visiškai. Žmonių daugybė, miestelis atrodo ir natūralus, ir dirbtinis, tačiau gražus. Nemačiusiam sunku ką nors panašaus pavaizduoti. Kai pasveiksiu, imsiu gydytis nuo seno defekto, tik duok

dieve, kad sektųsi, kadangi atrodo, jog su kuo atvažiavau, su tuo ir grįšiu. Paliks tiktai tuščia kišenė. Jeigu vandens negalėsiu gerti, parvažiuosiu anksčiau, nes kam veltui mėtyti pinigus. O jei skrandis jį pakels, Marienbade išbūsiu mėnesį, skaičiuojant nuo liepos 14 d. Jeigu numirsiu, tai palaidos ir pagiedos. Kaip sekėsi kelionė, papasakosiu grįžęs. Nepaprasta tai, kad, rašydamas jums, neprašau pinigų. Visi, kas čia gydosi, elgiasi kitaip. Mano Fortunatas tarnauja ištikimai, tiktai važinėja į Tryškius. Gydančio vandens negėrė, tačiau visi vandenys čia yra mineraliniai ir varo atvykstančius. Marienbade paprastai kalbama vokiškai ir prancūziškai, sunku rasti vokietį, kuris suprastų slavų kalbą. Rusai labai džiaugiasi, kai sutinka žmogų, kalbantį rusiškai, ir tuoj sveikina kaip žemietį. Visa tai išreiškė jus mylintis vyskupas Motiejus iš Marienbado Čekuose.

1874 m. liepos 16 d. senuoju stiliumi.

LAIŠKAI DĖL 1863 M. SUKILIMO

1

Motiejus Kazimieras Valančiauskis,
iš dievo ir apaštališko sosto mylistos vyskupas Žemaičių,
aveles savo meilingai sveikina.

Kasdieną girdim ir raštuos skaitom, jogei ir mūsų krašte nepakajus ir sumišimas užstojo. Mat, visagalis dievas, neseniai atitraukęs mus nuo biauraus papročio pijokystės, nori dar per vainą labiau mus apčystyti ir dorumą mūsų datirti. Kaip geras tėvas iš nepaimtos savo dėl mūsų meilės visokiais spasabais traukia mus visada prie savęs, o šiandieną nauju būdu mus aplankė

ir žiūri tik iš dangaus, ar mes greitai tą jo aplankymą pajusime ir kaipo geri vaikai širdis ir dūšias mūsų prie jo pakelsime. Dėl to gi aš, tėvas ir piemuo jūsų, žinodamas, jogei viskas dedas šiame pasaulyj iš mandriausio praamžiaus dievo surėdymo, rūpindamos užvis labiau apie dūšių jūsų išganymą, paskaičiau reikalingu daiktu atsiliepti šiandien prie jūsų, meilios mano avelės, idant tame naujam aplankyme viešpaties širdžių savo neužkietintumėt, idant visi lig galo vieno, pakūtos ašaroms apsilieję ir dūšias savo nuo griekų ir blogų papratimų nuplovę, karštai jo melstumėt, kad tuos nepakajus ir sumišimą teiktųs ant pelno išganingo dėl dūšių mūsų apversti, kad bažnyčia mūsų ir viera šventa nė jokio papeikimo ir iškados iš to sumaiščio nedatirtų, kad valia tėvo dangiškojo, kaip visam sviete, taip ir mūsų krašte, išsipildytų, kad praliejimui kraujo kuo greičiausiai galą padėtų ir kad zgadą, meilę ir pakajų mumis suteiktų: vienu žodžiu, prašykit, kad apsieitų su mumis taip, kaip jo valiai šventai patinka ir dabojas. Dėl to gi kaip visokiuose priepuoliuose ir datyrimuose bažnyčia šventa, tuojaus traukdama žmones prie dievo, uždeda tam tikras maldas ir gerus darbus, taip pat ir aš, šiandieną piemuo jūsų, tame aplankyme mūsų krašto prisakau jums vardu bažnyčios motinos mūsų, idant visi, nuo šios dienos pradėję, ar tai kunigai, ar ponai, turtingi ar vargdieniai, didi ar maži, seredas sausai pasninkautumėt ir septynerius poterius prie panelės švenčiausios užtarytarkos mūsų kasdien kalbėtumėt, pakol nepasibengs nepakajus mūsų šalyje.

Šitą mano gromatą perskaitys kunigai iš ambonos žmonėms, bažnyčioj susirinkusiems, per dvi pagrečias šventes.

Rašiau Varniuose 1863 m. kovo 29 dienoj.

Motiejus, vyskupas

2

Motiejus Kazimieras Valančiauskis,
iš dievo ir apaštališko sosto mylistos
vyskupas Žemaičių, aveles savo meilingai
sveikina.

Pradžioj sumišimo mūsų šalyj siunčiau pas jus gromatą*, šaukdamas visus ant pakūtos ir pataisymo griešno gyvenimo, kad viešpats dievas ant žmonelių savo užrūstęs be galo nenorėtų datirti. Jūs, vaikai mano, tėviško balso paklausę, meldžiatės ir dūsaujat, laukdami susimylėjimo ir įsteigimo pakajaus, ir gerai darot, nesgi visokie atsitikimai ant šio svieto iš viešpaties dievo daleidimo paeina. Vainas ir sumišimus jo dešinė visagalinga mandriai surėdo. Ištaria žodį — ir pasijudina žemė, liepia vėjams ir vandenims nutilti — ir tuojau tampa ramiausias visur tykumas. Dėl to gi, ir antrą kartą atsiliepdamas šiandien prie jūsų, vėlei nuo pakūtos ir maldavimo kalbą mano pradėsiu. Kasdieninės bėdos ir vargai, graudus verksmas ir gilus visur dūsavimas rodo mums aiškiai, jogei viešpats dievas dar ant šalies mūsų teberūstauna ir pyksta ir, negrąžindamas laukto pakajaus, nori da labiau saviep mus patraukti. Taigi, vaikai mano mieliausi, avelės mano maloniausios, širdžių savo nenorėkit šiandien užkietinti ir, bėdomis sunkiai prislėgti, maldų ir pakūtos nesigailėkit. Melskitės visų pirma, kad praliejimui kraujo galą padėtų, kad sumišimą svieto, kurs taip skaudžiai visus datyrė, kuo veikiausiai nustabdytų, kad malonę ir zgadą širdin visų įkvėptų. Melskitės taip pat, kad Šviesiausiam ciesoriui, Aleksandrai II, tikrajam mūsų monarchui*, apsčių žemių valdymierui, visada su dangiška loska savo pribūtų ir, visokiomis cnatomis dūšią jo

aprėdęs, vestų aną keliu dorybės ir malonės dėl padonųjų, kuriuos valdžiai jo paskyrė. Melskitės už visus stonus ciesorystės, už ministrus, gubernatorius ir kitus kareiviškus ir šiaipjau viršininkus*, idant, mylista dievo pripildyti ir apšviesti, valią viešpaties ūmai visuomet pildytų ir iš kelio dorybės niekad neklystų. Melskitės ir dūsaukit, pakūtą už nusidėjimus savo darykit, o už tikra viešpats mielaširdingas pažvelgs ant griešno sutvėrimo ir šalyj mūsų nuramdys sumaištį. Mes geidžiam ir trokštam visa širdžia pakajaus ir viską gatavi pakelti, bile tiktai aną įgytumėm; nemažiau geidžia jo ir aukšta vyresnybė ir didieji mūsų viršininkai*. Imas visokių spasabų, išduoda įvairius pastanavijimus, bara ir koroja nukaltusius per sumišimą, by tik svietelį, sujudusį prieš tikrąją vyresnybę, numaldytų*. Šit ir dabar karės Vilniaus gubernatorius užsakė, linkėdamas, kad visi, prie sukilusių prikliuvę, su gailesiu namuosna grįžtų*. Norėdamas tada gelbėti tuos, kuriuos da gali gelbėti, sakau šiandien visiems, vaikai mano, kad duotumėt pakajų prieš vyresnybę ristis, kad neklausytumėt įkalbinėjimų tų, kurie jums prižada pamačią svečių šalies; nesgi jau dabar lengva permanyti, jogei ta jūsų neišmintinga viltis neišsipildys*, ir, jeigu veikiai nenurimsite, visi pražūsite. Taigi atsiduokit visiškai* ant mylistos ir mielaširdystės aukščiausios mūsų krašte vyresnybės, kuriai Šviesiausias ciesorius pavedė macę dovanoti visiems, kurie, pametę ginklus, parodys tikrą gailesį ir maldaus pasigailėjimo. Ponai ir bajorai ant rašto jau apreiškė savo pakarą ir prašo pasigailėjimo Šviesiausio ciesoriaus*; taigi ir jūs, vaikai mano, nenorėkit ilgiau prieš tikrąją vyresnybę kišioti ir nuo jų liktis apreiškime savo pakaros, tuopradž atmindami, jogei mūsų šalis daro vieną neperskirtą cielybę su Rosija po geradėjišku rėdu Šviesiausio ciesoriaus, abelno mūsų geradėjaus*.

Potam galėsime turėti viltį, jogei aukščiausia vyresnybė, pamačius sugrąžintą tarpe jūsų pakajų, perstos spausti prikliuvusius prie sukilusių, pažvelgs mielaširdinga akia ir ant mylimų jūsų kunigėlių, nevalioj esančių, ir daleis pagrįžti jiems prie savo bažnyčių, ir visiems pazvalys po senovei tykiai gyventi.

Šitą mano gromatą perskaitys kunigai iš ambonos žmonėms, nedėlios dienoj bažnyčion susirinkusiems.

Rašiau Varniuose 1863 m.
rugsėjo 6 dienoj.

Motiejus Valančiauskis,
vyskupas

IŠ LAIŠKŲ

Į „Raštus" dedama 12 privačių M. Valančiaus laiškų — maža dalis plačios, po įvairius archyvus išsklaidytos ir beveik netyrinėtos rašytojo korespondencijos ir du vyskupo laiškai. Iš M. Valančiaus korespondencijos šiems „Raštams" parinkti laiškai, rodantys kultūrines jo aspiracijas, pažiūras bei nusiteikimus, atskleidžiantys vieną kitą asmenybės bruožą. Visi čia pateikiami privatūs M. Valančiaus laiškai, išskyrus 1865 m. kovo 2 d. laišką A. Baranauskui ir laišką V. Beresnevičiui, buvo publikuoti. Abiejų pastarųjų tekstai imami iš rankraščių, saugomų LKLI BR (f. 1, 174 ir 4466), kitų — iš publikacijų, būtent: Vsk. Motiejaus Valančiaus laiškai nominatui Jonui Chryzostomui Gintylai, Spaudai parūpino K. Sendzikas.—„Lietuvos praeitis", I, 1, 1940, p. 297—298, 301—302 (duodami tik originalai); Laiškas vyskupo M. Valančausko į S. Daukantą.— Kn.: Medega S. Daukanto biografijai, Shenandoah Pa., 1898, p. 79—80 (duotas tik laiško vertimas); A. Tyla, Motiejaus Valančiaus laiškai Adomui Zavadskiui.—„Literatūra", XI(1), V., 1969, p. 93—107 (duodami originalai ir vertimai); V. M[a]c[iūnas], Vysk. M. Valančiaus laiškai A. Baranauskui.—„Mūsų senovė", II, 2(7), 1938, p. 314—315 (duodami tik originalai); A. Jakštas, Iš vysk. M. Valančiaus santykių su vokiečių filologais.—„Ateitis", 1917, Nr. 6(64), p. 169—173 (laiško F. Kuršaičiui duodamas tik originalas).

Laiškai J. Gintilai

J. Gintila: žr. į šiuos „Raštus" įdėtą M. Valančiaus aprašytą J. Gintilos gyvenimą.

Bakalauras ir dievogarba Motiejus: M. Valančius čia pasivadina bakalauru, turėdamas galvoje ne mokslinį laipsnį (1828 m. jis gavo teologijos magistro laipsnį), o ironiškai

apibūdindamas savo darbą Dvasinėje akademijoje, kur nuo 1840 m. dėstė pastoralinę teologiją ir biblinę archeologiją.

L e o n ą K r e u z ę i r k i t u s: atrodo, tai Leonas Kreuza (Rzewuski), iš Lietuvos kilęs teologas, katalikų ir stačiatikių bažnyčių unijos propaguotojas; buvo Vilniaus bazilijonų vienuolyno viršininku ir Smolensko arkivyskupu; mirė 1639 m.

K e i s t a, k o d ė l i k i š i o l a p i e t a i n e r a š ė: galvoje čia turimas J. Giniotis.

s u a r t ė j a n č i a š v. J o n o A u k s a b u r n i o š v e n t e: šv. Jonas Auksaburnis (344—407) — bažnyčios mokytojas, išpažinėjas; jo dieną bažnyčia mini sausio 27 d.

į t e i k ė m a n d a i l ų d i r e k t o r i u m ą: direktoriumas (Directorium horarum canonicarum...) — metinis katalikų dvasininkų kalendorius, leidžiamas atskirai vyskupijai, arkivyskupijai ar vienuolių ordinui; vadinamas dar rubricėle.

m e a c u l p a (lot.): mano kaltybė.

g r a f a s P r o t a s o v a s: N. Protasovas (1798—1855) — Rusijos pravoslavų šventojo sinodo oberprokuroras.

u ž m e z g i a u r y š i u s s u p o n u S i m o n u: Simonas — Simonas Daukantas, tuo metu gyvenęs Peterburge.

j u n c t i s v i r i b u s (lot.): bendromis jėgomis.

M a l o n i n g a j a m B l u d o v u i... n u s i l e n k i a u: atrodo, tai D. Bludovas (1785—1864), kuris XIX a. ketvirtajame dešimtmetyje, J. Gintilai dirbant Dvasinėje kolegijoje, buvo svetimųjų tikybų departamento direktorium.

Laiškas S. Daukantui

d a ė j o... k n y g u t ė s a p i e i š d i r b i m ą t a b a k o i r a p y n i ų: tai S. Daukanto išverstos ūkinio turinio brošiūros, išleistos Peterburge 1847 m.: „Pamokimas ape auginimą tabaku" (versta iš rusų kalbos, vertėjas pasirašęs Jono Girdenio slapyvardžiu) ir „Parodimas kajp apinius auginti" (versta iš vokiečių kalbos, vertėjas pasirašęs Jono Ragaunio slapyvardžiu).

r a š t a s m a n o j a u i š ė j o i š p o s p a u d o s: 1848 m. dviem tomais išėjo M. Valančiaus „Žemaičių vyskupystė", kurią išspausdino J. Zavadskis.

v i k a r a s k u n. Š u r e v y č i a i š g u l d ė: Vincentas Šurevičius (apie 1818—1860), tuo metu Naujamiesčio vikaras, išvertė ir 1847 m. išleido religinio lenkų rašytojo J. Falkovskio (1778—1836) knygą „Didžioji nedėlia".

Kun. Prialgauskis be perstojo rašo: Vincentas Prialgauskis (apie 1818—1878), kilęs iš Žemaičių, kunigavęs Vilniuje, Lenkijoje, Maskvoje; išvertė į lenkų kalbą dalį M. Valančiaus „Žemaičių vyskupystės", išleido „Vilniaus vyskupų gyvenimus" („Żywoty biskupów Wileńskich", I—III, 1860).

Kun. Daukšos be mūsų nieks neatspausdins: kalbama apie Mikalojaus Daukšos raštus; nedelsiant imtis jų („Postilės") perspausdinimo S. Daukantas yra raginęs M. Valančių laiške 1846 m. balandžio 5 d. (žr. „Mūsų senovė", 1922, 4—5, p. 785—789 ir Lietuvių literatūros istorijos chrestomatija, V., 1957, p. 384—385). Vėliau M. Valančius buvo užsimojęs išleisti M. Daukšos 1595 m. katekizmą. Raštu Rietavo dekanui K. Skrodskiui 1863 m. lapkričio 26 d. (LKLI BR f. 680, l. 65) jis liepė, kad kunigai paieškotų savo bibliotekose šio katekizmo ir suradę atsiųstų vyskupui perspausdinti.

Mūsų nominatą užponavo skūpumas: M. Valančius čia turi galvoje J. Gintilą, kuris 1844—1850 m. buvo caro valdžios paskirtu vyskupu-nominatu ir valdė Žemaičių vyskupiją.

Laiškai A. Zavadskiui

Adomas Zavadskis: Juozapo Zavadskio, Zavadskių spaustuvės Vilniuje įsteigėjo, vyresnysis sūnus ir darbo tęsėjas; miręs 1877 m.

Laukiu knygutės „Istoria sena istatima": M. Valančiaus knyga „Istorije Szwęta Senoje Istatima" buvo išspausdinta Vilniuje, J. Zavadskio spaustuvėje, 1852 m. pabaigoje.

negerai, kad „Žine" iki šiol pakartotinai nespausdinama: M. Valančiaus knygelės „Žine kaip rejk atlikti spawiedne isz wisa amžiaus" antrasis leidimas buvo įstrigęs cenzūroje. Abu pirmieji jos leidimai išėjo 1852 m.

įgaliojau tam darbui Šviesiausiąjį kunigą Račkauskį: Jeronimas Kiprijonas Račkauskis (1825—1889) — religinis rašytojas, pirmasis M. Valančiaus biografas; nuo 1850 m. buvo Varnių seminarijos profesorius ir bibliotekininkas, o 1864—1887 m.— Kauno seminarijos rektorius.

imti žemaitiškas knygas ne iš žydų: čia M. Valančius turi galvoje Vilniaus žydus spaustuvininkus.

Volfas: M. Volfas (1823—1873) — knygų spausdinimo ir prekybos firmos Peterburge įsteigėjas; išleido apie 2000 knygų.

siunčiu rankraštį, antrašte „Katekizma kataliku": tai lenkiško J. Želvavičiaus katekizmo (1852) vertimas į lie-

tuvių kalbą. Išvertė kun. Juozapas Ženevičius (1797—1858). Vertimo iniciatorius ir leidėjas buvo M. Valančius; katekizmas išėjo 1854 m.

susiskaičiuosime su ponu Šmidhauzenu: Karolis Šmidhauzenas buvo 1853 m. Varniuose atidaryto Zavadskių knygyno skyriaus vedėjas.

Baigiau „Żiwatai szwętuju": tai pirmoji M. Valančiaus šventųjų gyvenimų knyga, išėjusi 1858 m. („Żiwataj szwętuju").

Ponas Daukantas paruošė rankraštį, sekdamas Robinzonu: čia minimas S. Daukanto „Palangos Petris", parašytas sekant vokiečių rašytojo J. H. Kampės (1746—1818) apysakos „Robinzonas" (ši apysaka — žinomos D. Defo knygos „Robinzono nuotykiai" sekimas — išėjo 1779 m.). „Palangos Petrio" rankraštis 1857 m. buvo gavęs cenzūros leidimą, bet liko neišspausdintas.

pono Kobylinskio akivaizdoje: Aleksandras Kobylinskis — bibliotekos, veikusios nuo 1855 m. prie Varnių knygyno, vedėjas.

Dvorcas: A. Dvorcas (ar Dvožecas) — Vilniaus spaustuvininkas, 1844—1862 m. išspausdinęs apie 50 lietuviškų religinių knygų.

Laiškai A. Baranauskui

turėjo guvumo matyti užsienio mokslininkus: Peterburgo Dvasinė akademija buvo pasiuntusi A. Baranauską į Miuncheno universitetą teologijos studijų pagilinti. Miunchene ir Romoje A. Baranauskas išgyveno nuo 1862 m. pabaigos iki 1865 m. pradžios.

itaque consolamini in verbis istis (lot.): taigi guoskitės šiais žodžiais (Šv. Raštas, N. Testamentas, apaštalo Pauliaus I laiškas tesalonikiečiams 4, 18).

Gyvename jau Kaune: po 1863 m. sukilimo valdžiai perkėlus Žemaičių vyskupijos centrą į Kauną, M. Valančius persikėlė 1864 m. lapkričio mėn.

Vilniaus generalgubernatorius neseniai leido: tuo metu Vilniaus generalgubernatorium buvo M. Muravjovas — Korikas.

šalia kun. Pronievskio darbų: Otonas Praniauskis (apie 1812—1879) — poetės Karolinos Praniauskaitės brolis; buvo Varnių seminarijos profesorium, Utenos klebonu, Žemaičių vyskupijos prelatu ir atstovu Dvasinėje kolegijoje. Išleido pamokslų rinkinį „Išguldymas evangelijų" (1855), M. Valančiaus pavestas, išvertė dalį M. Bialobžeskio pamokslų.

iš Bialobžeskio ir Filipeckio knygų: M. Bialobžeskis (Białobrzeski, 1522—1586) — lenkų rašytojas, autorius keturtomio pamokslų rinkinio „Postilla ortodoxa" (pirmas leidimas 1581 m.; Vilniuje šie pamokslai išėjo 1838—1839 ir 1854 m.); A. Filipeckis — XVIII a. religinis lenkų rašytojas, pamokslų rinkinio „Kazania na nedziele całego roku" (1783) autorius. M. Muravjovas buvo patvarkęs jų knygas laikyti oficialiomis ir pavedęs M. Valančiui parūpinti tų knygų vertimą į lietuvių kalbą. M. Bialobžeskio veikalo vertimas rusiškomis raidėmis buvo išleistas valdžios lėšomis 1869—1870 m., bet M. Valančius jo neplatino.

Antras — Tau: A. Baranauskas to vertimo nesiėmė; šį tomą išvertė kun. K. Kasakauskis (1794—1866), žinomos lietuvių kalbos gramatikos „Kalbrėda liežuvio žemaitiško" (1832) autorius.

Ketvirtas — Juozapui Davidovičiui: Davidovičius — J. Dovydaitis (paaiškinimą žr. p. 574).

Laiškas F. Kuršaičiui

Fridrichas Kuršaitis (1806—1884) — Karaliaučiaus universiteto profesorius, lietuvių kalbos žodyno (I d. vokiečių-lietuvių kalbų, I t. 1870, II t. 1873, II d. lietuvių-vokiečių kalbų, 1883) ir gramatikos (1876) autorius, religinės literatūros rengėjas, laikraščio „Keleivis" redaktorius.

nutarimas atvykti pas mus: lietuvių kalbos bei tarmių studijų reikalais į Lietuvą F. Kuršaitis buvo atvykęs 1872, 1874 ir 1875 m.

Laiškas V. Beresnevičiui

Vladislovas Beresnevičius — M. Valančiaus sesers Petronėlės (1805—1867) sūnus, ūkininkavęs vyskupui priklausiusiame Palūkščio palivarke. J. Tumo-Vaižganto teigimu, M. Valančius jam buvo nupirkęs Pakražančio dvarelį, tačiau tas jį prakortavęs (žr. VP, p. 12).

reikia važiuoti į Marienbadą: Marienbadas — suvokietintas čekų kurorto Marianske Lazne pavadinimas.

Laiškai dėl 1863 m. sukilimo

Abu šie laiškai publikuoti. Pirmojo, kovo 29 d., laiško publikacijos: [J. S. Dovydaitis], Sziauleniszkis Senelis, Dalis treczia, 1864, p. 14—15; Vaižganto paruoštas šios knygutės leidimas, 1925,

p. 108—109; A. Alekna, Vyskupas Valančius ir 1863 metai.— „Mūsų senovė", 1921, II, p. 39—40; A. Alekna, Žemaičių vyskupas Motiejus Valančius, Klaipėda, 1922, p. 142—143. Antrojo, rugsėjo 6 d., laiško publikacijos: Э. Вольтер, Об этнографической поездке по Литве и Жмуди, 1887, p. 107—111; minėti A. Aleknos darbai (p. p. 46—48 ir 150—151); Lietuvos TSR istorijos šaltiniai, II, V., 1965, p. 74—75. Šiems „Raštams" pirmojo laiško tekstas paimtas iš LKLI BR (f. 1, 680), antrojo — iš „Lietuvos TSR istorijos šaltinių".

Antrąjį laišką dėl 1863 m. sukilimo rusų kalba rugpiūčio 25 d. M. Valančius pristatė Vilniaus generalgubernatoriui M. Muravjovui (žr. CVIA, f. 378, BS, 1863 m., b. 1467, l. 11, 14—15). Pastarojo kanceliarijoje buvo paruoštas galutinis jo tekstas (žr. ten pat, l. 12—13). Šį tekstą M. Valančiaus raštinėje išversta į lietuvių kalbą ir, kaipo vyskupo laišką, pradėta skelbti bažnyčiose.

Redaguotos ir papildytos M. Valančiaus teksto vietos komentuojamos žemiau.

Pradžioj sumišimo mūsų šalyj siunčiau pas jus gromatą: M. Valančius čia turi galvoje kovo 29 d. laišką.

tikrajam mūsų monarchui: šių žodžių pirminiame tekste nebuvo.

kareiviškus ir šiaipjau viršininkus: pirminiame tekste — *žemesnius rangus* (чины).

ir didieji mūsų viršininkai: vietoj šių žodžių pirminiame tekste — *kuriai mes pavaldūs.*

by tik svietelį, sujudusį prieš tikrąją vyresnybę, numaldytų: pirminiame tekste — *kad kaip nors sutramdytų sukylančius.*

karės Vilniaus gubernatorius užsakė, kad... namuosna grįžtų: pirminiame tekste — *kreipėsi į mane su pasiūlymu (с предложением) kviesti visus, išėjusius į miškus, kad grįžtų namo.*

jogei ta jūsų neišmintinga viltis neišsipildys: pirminiame tekste — *kad ši jūsų svajonė (мечта) neišsipildys.*

Taigi atsiduokit visiškai: pirminiame tekste — *todėl geriau atsiduokit.*

jau apreiškė savo pakarą ir prašo pasigailėjimo Šviesiausio ciesoriaus: pirminiame tekste — *pareiškė pasiruošę būti taikingi ir ištikimi pavaldiniai.* Dvarininkų ir bajorų ištikimybės carui pareiškimas („adresas") su 235 parašais M. Muravjovui buvo įteiktas 1863 m. rugpiūčio 8 d.

nenorėkit ilgiau prieš tikrąją vyresnybę ki-šioti... atmindami, jogei... abelno mūsų geradė-jaus: pirminiame tekste — *nesispirkite toliau ir nelikite nuo jų ir kaip vieningai su jais sukilote prieš vyriausybę, taip kartu su jais ir nusižeminkite.*